

GEORGES RODENBACH

Deszcz

GEORGES RODENBACH

Deszcz

TŁUM. BRONISŁAWA OSTROWSKA

Och deszcz! Och deszcz! Och przędza cichych kołowrotek
Czasu, snuta na pasma kropliste i lotne,
Co niżą na się sznurem lzy lat bezpowrotne...
Och deszcz! Och jesień słotna! Och wieczory smutków!
Och deszcz! Och deszcz! Och przędza cichych kołowrotek.

Któż wypowie ból, którym widnokrąg się broczy,
Na cmentarnych gościńcach, kędy chmury płyną
Elegijną, milczącą, żalobną drużyną,
Grzebiącą trupy gwiazdne wśród mrocznych roztoczy...
Któż wypowie ból, którym widnokrąg się broczy?

W żalobie czarnych mroków i pustce ulicy
Deszcz... Skrapla się skroś¹ nasze serdeczne wyrzuty.
jak łez rzeczy minionych różaniec rozsnuty,
Jako lzy padające z umarłej źrenicy —
W żalobie czarnych mroków i pustce ulicy.

Deszcz jest siecią, co dawno prześnione sny łowi,
I w swoich rozkroplonych ok² tajemne sidła
Więzi tych ptaków bożych harmonijne skrzydła —
Że mrą tęsknicą światła, co treść ich stanowi...
Deszcz jest siecią, co dawno prześnione sny łowi.

Jako przemokły sztandar na drzewcu złamanem³,
Duch nasz, gdy deszcz w nim wszystkie zmarłe żale zbudzi,
Kiedy deszcz go przemoczy, przemęczy, przetrudzi,
Jest już tylko bezbarwnym, obwisłym łachmanem,
jako przemokły sztandar na drzewcu złamanem.

Deszcz, Melancholia

¹skroś (daw.) — przez, poprzez, na wskroś. [przypis edytorski]

²ok — chodzi o oka sieci. [przypis edytorski]

³złamanem — dziś popr.: złamanym. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rodenbach-deszcz>

Tekst opracowany na podstawie: Liryka francuska, tłum. Bronisława Ostrowska, seria druga, wyd. J. Mortkowicz, Warszawa 1911

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska, Małgorzata Ślusarek.

Okładka na podstawie: [fotologic@Flickr](https://www.flickr.com/photos/fotologic/), CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).